



FUNDACJA  
IM. SEWERYNA  
KRAJEWSKIEGO

## „Na brudno”

Seweryn Krajewski, Marek Biszczyński

*Wciąż się miotam, szarpię, nawracam  
Wciąż to życie gryzmołę na brudno  
Już na czysto nie zdążę przepisać  
- Trudno*

*To nieistotne, ot - pół biedy  
Bo, choć nie jestem "czterdzieści i cztery"  
Ja muszę jeszcze z lotu ptaka -  
Choćby z trzepaka!*

*Z bólu wyrosnę  
Z trzepaka zejdem  
Jeszcze się tylko nacieszę we śnie -  
I wyjdę wcześniej*

*Ale nic, ja się jeszcze roztańczę  
Ale nic, ja się jeszcze rozkręcę  
Choćby w tańcu tym jak pęk róży -  
Pękło serce, me głupie serce*

*Bo gdy nawet ta bladź kostucha  
Wcześniej zwali mnie z tego trzepaka  
No to cóż, pozostanę na brudno  
Na brudno, lecz - z lotu ptaka!*

*Z bólu wyrosnę  
Z trzepaka zejdem  
Jeszcze się tylko nacieszę we śnie -  
I wyjdę wcześniej  
Z bólu wyrosnę  
Wszystko już było*

*Żyje się tylko jedną chwilą -  
Bierzcie!*

*Wyjdę wcześniej  
Z bólu wyrosnę  
Wszystko już było  
Żyje się tylko jedną chwilą -  
Bierzcie!  
O bierzcie!*